

## Prowokatorzy zostaną pociągnięci do odpowiedzialności

Pełnomocnik rządu NRD skierował do Senatu zachodniego Berlina ostry protest przeciwko prowokacji dokonanej 26 grudnia na granicy państwowej NRD z Berlinem zachodnim przy punkcie kontrolnym w Heinrich-Heinrichstrasse.

W tej z góry przygotowanej prowokacji uczestniczyli m. in. obywatele zachodniobermerscy Heinz i Horst Schoeneberger. Zamierzali oni przy pomocy fałszywych paszportów zachodniobermerskich przeprawić do zachodniego Berlina dwie obywatelki NRD, z których jedna jest niepełnoletnia. Prowokator Heinz Schoeneberger, który został ranny w czasie próby przekroczenia granicy przy użyciu siły, zdołał ukryć się w Berlinie zachodnim. Według doniesień prasy zmarł on tam z odniesionych ran. Heinz Schoeneberger był sześciokrotnie karany sądowo.

Zatrzymani przestępcy wkrótce staną przed sądem. (PAP)

## Polska delegacja na konferencję trójkontynentalną

Na rozpoczynającą się 3 stycznia w Hawanie konferencję solidarności narodów Azji i Afryki z narodami Ameryki Łacińskiej — konferencję trzech kontynentów, udała się we wtorek delegacja polskiego komitetu solidarności z narodami Azji i Afryki z wiceprzewodniczącym komitetu — Józefem Kuleszą. (PAP)

## Księga Życzeń Noworocznych w Belwederze

Kancelaria Rady Państwa zawiadamia, że Księga Życzeń Noworocznych wyłożona będzie w Sali Pompejańskiej w Belwederze 1 stycznia 1966 roku w godzinach 11.00—13.00.

PAP

## Umowa handlowa z KRL-D

W wyniku rozmów, między rządowymi delegacjami handlowymi PRL i KRL-D 27 bm. podpisano w Warszawie: umowę handlową na lata 1966 do 1967 oraz protokół o wzajemnych dostawach towarów i płatnościach w 1966 roku między Polską i Koreańską Republiką Ludowo-Demokratyczną. PAP

- ◆ Styczeń cieplejszy niż zwykle
- ◆ 19 dni odwilżowych — 8 dni z mrozami
- ◆ Najchłodniejsza II dekada

Kolejna prognoza pogody opracowana przez dział prognoz długoterminowych PIHM przewiduje, że styczeń 1966 r. będzie miał temperaturę nieco powyżej normy a opady w normie. Normy średnie wynoszą: temperatura ok. minus 3 st., a suma opadów miesięcznych ok. 30 mm. A oto szczególne prognozy:

► W I dekadzie stycznia zapowiadana się pogoda odwilżowa i ciepła. Temperatura w dzień wyniesie od plus 2 do plus 4 st. Nocami mogą występować nieznaczne przymrozki dochodzące do minus 2—4 stopni. Przeważać będzie zachmurzenie duże z przejaśnieniami i okresowymi opadami deszczu lub mokrego śniegu.

► Atak zimy ma nastąpić dopiero w II dekadzie. W tym czasie i na początku III dekady ma być dość mroźno. Temperatura w dzień i w nocy będzie poniżej zera — w dzień do minus 3—6 st., w nocy do minus 8—12 stopni, a w przypadku dłuższych nocnych rozgodzeń poniżej minus 15—20 st.

► W III dekadzie ponowaty wzrost temperatury i odwilż. W dzień od plus 3 do plus 5 st., nocami spadki do 0 st. lub minus 2 st. Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże z opadami deszczu lub śniegiem. Wiatry umiarkowane z kierunków zachodnich i południowo-zachodnich.

Dla lepszego scharakteryzowania pogody styczniowej meteorologowie podają orientacyjnie dalsze dodatkowe dane. I tak najbardziej prawdopodobna ilość dni z temperaturą maksymalną powyżej 0 st. a więc dni odwilżowych — powinna wynieść ok. 18. — dni mroźnych, z temperaturą minimalną niższą od minus 10 st. ma być 8 — dni chmurnych i z opadami ok. 15.

Na najbliższe dni synoptycy zapowiadają przejściowo ochłodzenie. Po zachodniej stronie niżu



Rok XXI  
Wyd. AB

Poznań  
środa, 29. XII. 1965

Cena 50 gr  
Nr 307 (6804)

## Odrębne fundusze na remonty bieżące i kapitalne

Wprowadzona 1 października br. podwyżka czynszów stworzyła warunki dla wydajnej poprawy gospodarki mieszkaniowej. Aby jednak cel ten osiągnąć, nie wystarczy przeznaczyć na remonty czy eksploatację mieszkań większą niż dotychczas kwotę.

Niezbędne jest m. in. rozbudowanie zaplecza remontowego i usprawnienie działalności zarządów budynków mieszkalnych, odpowiedzialnych za gospodarkę mieszkaniową w domach administrowanych przez rady narodowe. W tym właśnie kierunku zmierzają ustalenia zawarte w uchwale KERM o gospodarce finansowej zarządów budynków mieszkalnych rad narodowych.

Uchwała znosi m. in. „odgórnie” ustalanie jednostkowych kosztów eksploatacji, remontów bieżących i kapitalnych, a także wysokości dopłat z budżetu na ten cel. Jest to uzasadnione tym, że nowe opłaty czynszowe w pełni pokryją wydatki na bieżące utrzymanie budynków. Dotacja budżetowa będzie potrzebna jedynie dla uzupełnienia funduszu remontów kapitalnych. Zamiast jednolitego funduszu napraw uchwała wprowadza odrębny fundusz remontów bieżących i odrębny — remontów kapitalnych. Dalej — ustanawia się specjalny fundusz, przeznaczony na zaspokojenie potrzeb socjalno-kulturalnych pracowników zarządów.

W miastach, w których działa kilka przedsiębiorstw lub zakładów administrujących budynkami, może się zdarzyć, że dochody niektórych spośród tych przedsiębiorstw (zakładów) będą niewystarczające dla pokrycia wydatków związanych z bieżącym utrzymaniem domów, zaś inne przedsiębiorstwa uzyskają nadwyżki. W związku z tym uchwała

przyznaje prezydentom miejskim i wojewódzkim rad narodowych prawo przenoszenia niewykorzystanych środków na remonty bieżące z jednego przedsiębiorstwa do drugiego (w danym mieście).

I jeszcze jedno ważne ustalenie KERM, zmierzające do tego, aby gospodarka mieszkaniowa była samowystarczająca. Celowi temu służy zasada, że ponadplanowe wpływy na remonty uzyskiwane przez zarządy budynków mieszkalnych nie będą — jak dotychczas — odprowadzane do budżetu rady narodowej, lecz gromadzone na wyodrębnionym koncie funduszu remontów bieżących. Zarząd budynków mieszkalnych będzie mógł dysponować tymi kwotami w miarę potrzeb. (PAP)

## Nowe nadajniki — nowe pomysły

### Telewizja Polska w 1966 r.

70 proc. obszaru kraju zamieszkałego przez ponad 80 proc. mieszkańców znajdzie się w roku przyszłym w zasięgu telewizji. Liczba posiadaczy odbiorników wzrośnie — jak się przypuszcza — o blisko 500 tys., tak że w końcu 1966 r. wynosić będzie ok. 2,5 mln.

Główna uwaga skierowana zostanie na rozbudowę i modernizację istniejącej bazy technicznej. W kraju działa obecnie 8 ośrodków nadawczych TV i 19 stacji dużej mocy. W 1966 r. nowe nadajniki otrzymają: Gdańsk, Kraków, Białystok, a w dalszej kolejności Lublin. W połowie stycznia uruchomiona zostanie stacja TV w Kielcach.

Jednym z najciekawszych zamierzeń programowych w nowym roku — będą w TV wykłady z zakresu nauk technicznych, obejmujące 2 pierwsze lata studiów politechnicznych.

### Zderzenia...

Nasilenie ruchu kolejowego w okresie przedświątecznym spowodowało w wielu krajach Europy liczne katastrofy. Podczas zalegającej środkowej Hiszpanii gęstej masy nastąpiło w pobliżu Salamanki zderzenie dwóch pociągów pasażerskich. Spośród pasażerów ekspresu 19 osób zostało zabitych i 60 rannych. Na dzieciu wagonu ekspresu i lokomotywy pociągu podmiejskiego w chwili po zderzeniu w pobliżu Salamanki.

Fot. — CAF



## Czy koniec bombardowania DRW?

### Represje wobec patriotów w Pleiku

Agencje amerykańskie powołując się na informacje uzyskane w Departamencie Stanu donoszą, że USA postanowiły wstrzymać na pewien czas bombardowanie Wietnamu Południowego przez bombowce „B-52”. Podano przy tym, że ostatni nalot tych superfortec amerykańskich odbył się 21 bm., jeszcze przed rozpoczęciem 30-godzinnego zawieszenia broni.

Nalotów na różne cele w Wietnamie Południowym dokonują inne samoloty amerykańskie stacjonujące w Wietnamie.

Przez pewien czas postanowiono również nie wznowiać bombardowania Wietnamu Południowego.

Jedyną walką naziemną, o jakiej doniosły we wtorek agencje zachodnie, był dwukrotny atak partyzantów na posterunek wojsk rządowych w Hlu Rang około 175 km na północ od Sajgonu. Partyzanci ostrzelali ten posterunek dwukrotnie na krótko przed świtem z

moździerzy i dział bezodrzutowych.

W Pleiku sąd wojskowy skazał we wtorek na karę więzienia 15 spośród 19 aresztowanych członków plemion gór-

premierem Sato na temat wojny wietnamskiej.

Agencja nadmienia, że przeciwko wizycie wiceprezydenta USA w Tokio zaprotestowała lewica japońska. Partia Komunistyczna organizuje demonstrację protestacyjną w śródmieściu stolicy Japonii przeciwko wciąganiu tego kraju do tworzonego bloku wojskowego Azji północno-wschodniej. (PAP)



Pod palącymi promieniami słońca grupa partyzantów południowowietnamskich czeka na przesłuchanie. Pilnuje ich żołnierz amerykańskiego oddziału piechoty morskiej.

Fot. — CAF

skich, które wznieciły powstanie w ubiegłym tygodniu w górach rejonach Wietnamu Południowego. M. in. kierownik szkoły podstawowej w Pleiku skazano na 15 lat ciężkich robót. Taki sam wymiar kary zastosowano wobec kapitana oraz sierżanta regionalnych sił zbrojnych. Poprzedniego dnia sąd skazał na karę śmierci czterech żołnierzy z kompanii stacjonującej w mieście Phu Thien. Akt oskarżenia za rzucenie im, że w nocy z 17 na 18 bm. zabili swego dowódcę oraz 33 żołnierzy, a ponadto ranili 26 osób.

We wtorek przybył z jednodzienną wizytą do Tokio wiceprezydent USA, Hubert Humphrey. AP informuje, że wkrótce po przyjeździe odbył on dwu i półgodzinną rozmowę z

## Łagodny wyrok w procesie gestapowców

Sąd Przysięgłych w Bonn ogłosił w poniedziałek wyrok w procesie byłych gestapowców członków Einsatzkommando IV skazując ich na kary ciężkiego więzienia od 3 do 7 lat.

Sąd uznał, że sześciu oskarżonym dowiedziono udziału w zamordowaniu 11 robotników przymusowych nieznanej narodowości w końcowej fazie wojny w Eifel. Zostali oni zamordowani bez wyroku sądu wojennego. Mimo iż sześciu oskarżonych uczestniczyło w egzekucji, sąd uznał ich jedynie za winnych pomocnictwa w zabójstwie.

Główny oskarżony w tym procesie Arthur Hennecke nie był sądzony. Sprawa jego została wyłączona ze względu na zły stan zdrowia. (PAP)

## Umowa o współpracy między PTTK a „Gromadą”

W siedzibie Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego podpisano we wtorek umowę o współpracy między PTTK a Spółdzielnią Turystyczno-Wypoczynkową „Gromada”.

Obie organizacje będą mogły na terenach, gdzie placówki usługowe ma tylko jedna strona, przyjmować dla drugiej zlecenia na organizowanie wycieczek, wynajmowanie miejsc w schroniskach itd.

W miejscowościach turystycznych i czasowych „Gromada” i PTTK zajmą się wspólnie wynajmowaniem kwater prywatnych.

PTTK zobowiązało się pomóc Spółdzielni w układaniu programów wycieczek wiejskich, a także przeszkolić specjalnych przewodników. „Gromada” poniesie część kosztów szkolenia. (PAP)

## Dyskusja nad nowym budżetem USA

Prezydent Johnson i minister obrony Robert McNamara dyskutowali na rancho prezydenta w Teksasie nad nowym budżetem amerykańskim, którego główną pozycją będą wydatki wojskowe, zwiększone wskutek wojny w Wietnamie.

Wydatki rządu w obecnym roku finansowym, który kończy się 30 czerwca 1966 r., osiągną prawdopodobnie rekordową sumę 105—107 mld. dolarów. Opracowywany obecnie budżet na rok finansowy 1966—67 będzie zapewne jeszcze większy. (PAP)

PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM  
RADIO-WE TELEFONEM-PAP-RADIO  
INF-WE TELEFONEM-PAP-RADIO  
RADIO-WE TELEFONEM-PAP-RADIO  
INF-WE TELEFONEM-PAP-RADIO

### Benzyna „na kartki”

Wczoraj tuż po północy weszło w życie rozporządzenie rządu rodujskiego o racjonowaniu benzyny. Od tej chwili każdy posiadacz samochodu będzie otrzymywał tygodniowo benzynę wystarczającą jedynie na przejechanie 160 km.

### Holenderskie embargo

W stolicy Holandii podano do wiadomości, że kraj ten postanowił poczynając od 29 grudnia zażądać wszelkich stosunków handlowych swych firm z Rodezją. Pewne wyjątki poczyniono przy zakupie tytoniu i cukru.

### Tragedia na morzu

W poniedziałek zatonała na Morzu Północnym platforma, na której zainstalowane były świdry wiertnicze pewnej kompanii poszukującej ropy i gaz ziemny pod dnem morskim. W wyniku katastrofy zginęło co najmniej 4 ludzi, a 20, w tym wielu rannych, zdołano uratować.

### 5 dzieci w ogniu

W miejscowości Sparta w stanie Illinois wydarzył się tragiczny wypadek. Podczas nieobecności rodziców zginęło 5 dzieci w domu, który zaczął się niespodziewanie palić.

### Proces za sabotaż

Jak donosi korespondent Agencji Reutera, w poniedziałek w libijskim mieście Bengazi zakończył się proces osób oskarżonych o działalność sabotażową i niszczenie instalacji naftowych. Trzech oskarżonych skazano na karę śmierci uznając ich winnymi eksplozji w 5 szybach naftowych oraz zniszczenia 4 zbiorników na ropę.

### Falszerze obrazów

Policja włoska zdeaskowała szajkę falszerzy obrazów. Banda wyspecjalizowała się w podrabianiu pociągów takich malarzy współczesnych jak Pisis, Monachesi i Chirico. Obrazy sprzedawano oczywiście jako autentyczne. Użytkownik za nie sumę 35 mln. lirów.

# Ultradźwiękowe „oko” „lekarza”

## Osiągnięcie naukowców Instytutu PAN

Aparaturę ultradźwiękową pozwalającą „zajrzeć” lekarzowi w głąb ciała pacjenta skonstruowali naukowcy Instytutu Podstawowych Problemów Techniki PAN w Warszawie.

Urządzenie zwane ultrasono-  
grafem zbudował zespół kiero-  
wany przez prof. dr. Leszka  
Filipczyńskiego w składzie:  
mgr Grażyna Łypacewiczowa,  
mgr Jerzy Etienne i mgr inż.  
Jan Salkowski. Jest to czwarty  
tego typu aparat na świecie,  
wykorzystujący ultradźwięki  
dla badania jamy brzusznej.

Organy ultradźwiękowe wy-  
syłane są w głąb ciała pacien-  
ta przez specjalne urządzenia.  
Aparatura elektroniczna rejestr-  
uje echo — odbicie się tych  
fal od tkanek i organów wew-  
nętrzych. Wszelkie nieprawid-  
owości i uszkodzenia bada-  
nych tkanek dają zakłócenia  
odbitych impulsów, co umożli-  
wia b. dokładne zlokalizowa-  
nie uszkodzonych miejsc. Dłu-  
gość wysyłanej przez urządze-  
nie fali dźwiękowej wynosi  
dziesiąte części milimetra; po-  
dobna też jest dokładność  
wskazań aparatury.

Głowica ultrasonografu wy-  
syła ogromną liczbę impulsów,  
które penetrują jamę brzuszną  
i zbierają informacje o zjawis-  
kach zachodzących w tkan-  
kach. Echo odbitych impulsów  
rejestrowane jest w postaci fa-  
snych punktów na kliszy fo-  
tograficznej, tworząc dokład-

ny obraz badanych miejsc we-  
wnątrz ciała pacjenta. Wszel-  
kie różnice w gęstości i elasto-  
syczności poszczególnych czę-  
ści tkanki występują b. wyraź-  
nie, dostarczając niezwykle  
cennych informacji lekarzom.

Sondowanie ciała pacjenta  
przy pomocy ultradźwięków  
umożliwi lekarzowi uzyskanie  
precyzyjnego obrazu stanu  
wewnętrznego tkanek mięk-  
kich, którego nie można było  
dotychczas otrzymać przy po-  
mocy promieni rentgenow-  
skich, przynoszących dobre re-  
zultaty tylko przy badaniach  
kości. Co więcej — badanie ul-  
tradźwiękami jest całkowicie  
nieszkodliwe, ponieważ moc  
wysyłanych impulsów jest b.  
niewielka.

Urządzenie zbudowane w In-  
stytucie PAN, po dwuletnich  
wymagających ogromnej ilości  
eksperymentów i doświadcze-  
niach pracach, zostanie przeka-  
zane w najbliższym czasie jed-  
nej z klinik Akademii Medycy-  
nej w Warszawie, gdzie pod  
kierunkiem prof. dr. Ireneusza  
Roszkowskiego i dr. Jerzego  
Groniowskiego przeprowadzo-  
ne będą drobiazgowo badania  
kliniczne. Aparat jest już cał-  
kowicie ukończony, a pierw-  
sze wyniki doświadczeń z pa-  
cjentami są wysoce zachęcają-  
ce.

Za granicą — pracujące już  
ultrasonografy wykorzystywane  
są m. in. do wykrywania  
tkanek nowotworowych. W  
świecie medycznym uważa się  
obecnie diagnostykę ultrad-  
źwiękową za jeden z przy-  
szłościowych kierunków rozwo-  
ju medycyny, na który prze-  
znacza się aktualnie wiele sił  
naukowców i nakładów finan-  
sowych. (PAP)

## Konflikt prezydenta z prawnymi oficerami

Prezydent Brazylii, marszałek  
Castello Branco, w przemówieniu  
wygłoszonym w wojskowej szkole  
morskiej zapowiedział „odnowie-  
nie kierowniczych kadr w siłach  
zbrojnych” z początkiem przy-  
szłego roku. Według uprzedzających  
poglądów rząd ma zamiar utwo-  
żyć ministerstwo obrony i pod-  
dać jego kontroli trzy rodzaje sił  
zbrojnych, zapewniając dominu-  
jącą pozycję siłom lądowym. Pro-  
jektom tym przeciwstawia się po-  
dobno dowództwo floty i lotnict-  
wa.

Jeden z najbardziej wpływo-  
wych dowódców admirał Saldanha  
da Grama oskarżył w publicznym  
przemówieniu prez. Branco, że  
dąży on do zaprowadzenia reżimu  
dyktatorskiego i do ustanowienia  
„patronatu i arbitrażu wojskowych,  
wsłutek czego praktycznie znik-  
nie władza cywilna”. (PAP)

## Zamaskowana decyzja rządu brytyjskiego

„Państwa afrykańskie do-  
szły do przekonania, że bry-  
tyjskie embargo na dostawę  
nafty do Rodezji nie ma na  
celu obalenia rasistowskiego  
rządu Iana Smitha, ale zama-  
skowanie współpracy z tym-  
że Ianem Smithem” — píše  
dziennik kairski „Al Gumhuria”  
i wskazuje, że Rodezja  
ma inne możliwości zaopatry-  
wania się w naftę.

Dziennik opiera się na wi-  
adomościach, według których  
dwa tankowce amerykańskie  
i jeden południowoafrykański  
wyładowały ostatnio zapasy  
nafty w portugalskim porcie  
w Mozambiku. Te i inne wi-  
adomości świadczą o tym, że  
amerykańscy monopolisci nafto-  
wi, rząd południowoafry-  
kański i kolonialne władze  
portugalskie współpracują z  
sobą w celu udzielenia ochro-  
ny i poparcia nowemu koloni-  
alistycznemu i rasistowskiemu  
rządowi Rodezji. (PAP)

## Sihanouk oskarża USA

AP donosi z Pnom Penh, że szef  
państwa Kambodży, książę Noro-  
dom Sihanouk, wygłosił w ponie-  
dziale 4-godzinne przemówienie  
podczas otwarcia sesji parlamen-  
tu, w którym porównał projekto-  
waną przez USA inwazję na Kam-  
bodzę do agresji japońskiej z 1941  
roku.

Książę oświadczył, iż Ameryka-  
nom nie uda się zrealizować swych  
planów, ponieważ Kambodża go-  
towa jest bronić swej niepodleg-  
łości i posiada potężnych przy-  
jaciół. (PAP)

## O sprawach wsi — w kilku zdaniach

### W MŁODZIEŻOWYM CZYNIE

Młodzież z ZMW woj. kra-  
kowskiego zainicjowała i wyko-  
nała liczne prace w czynnie  
społecznym. W pracach spo-  
łecznych uczestniczyło blisko  
30 tys. młodzieży. Wybudowa-  
no wiele kilometrów dróg, no-  
we domy kultury, stadiony i  
boiska. W Wierchosłowicach,  
przy Uniwersytecie Ludowym  
ZMW — powstał wielki ośro-  
dek sportowy.

### WAPNO POCELULOZOWE UŻYŹNI POLA

Wapnowanie zakwaszonych  
gleb środkowego Nadodrza —  
to jeden z ważnych czynników  
podnoszenia wydajności z ha.  
Zabiegi te przeprowadza się  
już masowo. Zużycie wapna  
wielokrotnie wzrosło, a jego  
podaż w GS-ach często nie na-  
dąża za popytem. Dlatego w  
pełni doceniono możliwość  
wykorzystania przez rolnictwo  
wapna pocelulozowego z Ko-  
strzyńskiej Fabryki Celulozy  
i Papieru. Nadaje się ono do-  
skonałe do nawożenia pól. Po

## W ciągu 2-3 lat — poważny rozwój prefabrykacji

# Budownictwo — przed nowym etapem technicznym

Ponad połowę budynków stawiamy dziś z wielkich płyt  
i bloków oraz innymi metodami, które określają się mianem  
uprzemysłowionych. Niemniej nasze budownictwo mieszkani-  
owe w dalszym ciągu jest raczej unowocześnionym rzemio-  
łem niż przemysłem budowlanym.

Nie został jeszcze dokonany  
zasadniczy zwrot, którego osta-  
tecznym rezultatem powinno  
być przejście na „fabryczną”

## Czerwony Krzyż wypełnił swą misję

Przewodniczący Międzyna-  
rodowego Komitetu Czerwo-  
nego Krzyża, Samuel Gonard  
wygłosił w Genewie orędzie  
noworoczne, w którym wska-  
zuje na akcje przeprowadzone  
w ciągu 1965 roku przez Czer-  
wony Krzyż.

Stwierdza on, że Komitet  
wypełnił swą humanitarną  
misję w trudnych i często nie-  
bezpiecznych warunkach na  
Cyprze, w Kongo, w Jemenie,  
w Dominikanie, w Wietnamie,  
Indii, Pakistanie i in.

Gonard podkreślił, że otu-  
chą napawa stwierdzenie, iż  
pomimo wszelkich trudności  
stale rośnie nadzieja, że Czer-  
wonemu Krzyżowi uda się  
wszędzie uzyskać uznanie hu-  
manitarnych konwencji ge-  
newskich. (PAP)

## O sprawach wsi — w kilku zdaniach

odpowiednim przesuszeniu wa-  
pno to będzie dostarczane rolni-  
kom w powiatach Gorzów,  
Sulęcina i Ślubice.

### LEPSZA ŁĄCZNOŚĆ

75 proc. ogółu wsi Rzeszow-  
szczyzny posiada już telefony.  
W br. sieć telekomunikacyjna  
została doprowadzona do 45  
wsí. Szczególnie uprzywilejo-  
wane są pod tym względem po-  
wiaty Łańcut, Leżajsk, Kolbu-  
szowa, Strzyżów i Rzeszów, w  
których blisko 90 proc. wsi ma  
łączność telefoniczną. W na-  
stępnych latach sieć teleko-  
munikacyjna znacznie rozsze-  
rzy się, zwłaszcza w rejonie  
Bieszczadów.

### „CIUCHCIE” — STALE W FORMIE

Na Kielecczyźnie popularne  
„ciuchcie” — kolejki wąsko-  
torowe docierają do wszyst-  
kich stacji bez względu na po-  
godę. Dzięki temu rolnicy są  
dobrze zaopatrzeni w węgiel,  
nawozy sztuczne, artykuły  
przemysłowe itp. Sieć kolei  
wąskotorowej wynosi na Kie-  
lecczyźnie łącznie ponad 500  
kilometrów. Sprawnie pracu-  
ją też kolejki leśne, przewożą-  
ce drewno z lasów świętokrzy-  
skich do tartaków.

### O PIĘKNY GEST KIEROWCÓW

Z apelem o „piękny gest kie-  
rowców” wobec tysięcy wiejs-  
kich maluchów wędrujących  
szosami do szkół i z powrotem  
do domów wystąpił „Głos Ol-  
sztynski”. Zdaniem różnych  
instytucji, milicji drogowej i  
PKS nie stoi na przeszkodzie,  
by wozy osobowe i auto-  
busy zabierały po drodze  
dzieci.

### PORADNIA GERIATRYCZNA NA WSI

W Orchowie w pow. Mogil-  
no z inicjatywy kierownika  
miejscowego Ośrodka Zdrowia  
dr. Lechosława Majewskiego  
powstała jedna z pierwszych  
na wsi poradnia geriatryczna.  
Wszyscy mieszkańcy urodzeni  
przed 1916 r. zostali już prze-  
badani, zarejestrowani i ko-  
rzystają z bezpłatnej stałej o-  
pieki profilaktycznej lekarzy.

### Koziołki płacą

Na 450 Poznańską Grę Liczbowa  
„Koziołki” na dzień 26 bm. wpły-  
nęło 297.412 zakładów. Fundusz na-  
gród wynosi 490.730 zł. Fundusz  
na wygrane I stopnia w następ-  
nych grach wynosi 400.000 zł.

Stwierdzono: 20 „czwórek” po  
7.435 zł; 35 „trójek premiiowych”  
po 197 zł; 1.122 „trójki” po 97 zł;  
844 „dwójki” premiiowane po  
28 zł; 16.533 „dwójki” po 8 zł.

Losowanie 451 gry odbędzie się  
w dniu 1. 1. 1966 r. w Gnieźnie na  
placu 21 Stycznia o godz. 13.

K-8893  
Toto-Lotek: 18, 22, 25, 42, 45, 48,  
dod. 12.

nych płyt i wykładzin plasti-  
kowych na podłogi i in.

W rezultacie tych wszyst-  
kich przedsięwzięć liczba izb  
mieszkalnych budowanych me-  
todami uprzemysłowionymi  
wzrosła z ok. 165 tys. w 1965  
r. do ponad 205 tys. w 1967 r.  
Zatem na każde 10 mieszkań  
oddawanych do użytku w mia-  
stach — 7 znajdzie się w bu-  
dynkach montowanych z pre-  
fabrykowanych płyt i bloków.  
PAP

## Dawniej niezdatny dziś — dobry do „US Army”

Amerykańskie czasopismo  
„U. S. News and World Ra-  
port” donosi, że tysiące mło-  
dych ludzi USA, którzy po-  
przednio nie odpowiadali wa-  
runkom wcielania do wojska  
zostaną wezwani do armii w  
przyszłym roku.

Zgodnie z ustalonym poprze-  
dnio porządkiem, rekrut, któ-  
ry na badaniu jego zdolności  
umysłowych uzyskał mniej niż  
30 punktów, nie nadawał się  
do służby wojskowej w warun-  
kach pokojowych i mógł być  
wezwany do wojska tylko w  
wypadku „skrajnej koniecz-  
ności”. W listopadzie br. Pen-  
tagon wydał rozporządzenie  
na podstawie którego posta-  
nowiono obniżyć górną gra-  
nicę zdolności rekrutów do  
wojska do 16 punktów.

## Dalsze zwiększenie dostaw — nowe sklepy drobiarskie

7 tys. ton — w roku ubie-  
głym, 14 tys. w br. i 20 tys. ton  
w roku przyszłym — tak przed-  
stawiają się zrealizowane i pla-  
nowane rynkowe dostawy dro-  
biu.

W związku z tym MHW wy-  
dało terenowym władzom han-  
dlowym polecenia dotyczące  
rozwoju sieci sklepów prowa-  
dzących sprzedaż tego towaru.  
Obok specjalnych placówek (2  
do 5 w każdym dużym mieś-  
cie), również sklepy mięsne i  
spożywcze „SAMY” mają być  
systematycznie zaopatrywane  
w drób (w całości i dzielony  
na części). Przemysł spoży-  
wczy dostarcza w porcjach tyl-  
ko około 30 proc. z ogólnych  
ilości drobiu. Sklepy powinny  
więc zająć się porcjowaniem  
nie w własnym zakresie.

W przyszłym roku najwięk-  
szy procent dostaw będą sta-  
nowiły kurczęta — brojlery, a  
następnie kury, gęsi i kaczki.  
PAP

## Plany Bundeswehry

Bundeswehra werbuje o-  
chotników na wyjazd do Wiet-  
namu Południowego — infor-  
muje Agencja ADN, powołują-  
c się na zeznania wojsko-  
wych z Bundeswehry, którzy  
ostatnio przeszli do Niemiec-  
kiej Republiki Demokratycznej.

Informacja wskazuje, że w  
toku rozmów ministra obrony  
NRF, von Hassela, i ministra  
obrony USA, McNamary, po-  
stanowiono wysłać do Wietna-  
mu Południowego grupę ob-  
serverów Bundeswehry. Do  
grupy tej postanowiono włą-  
czyć oficerów wyższej akade-  
mii Bundeswehry, oficerów  
oddziałów bojowych i lotni-  
ków. (PAP)

## Do małżeństwa poprzez bariery imigracyjne i językowe

19-letni Amerykanin Max Myers, syn zamożnych rodzi-  
ców z miasta Logan w stanie Ohio, jest mimo młodego  
wieku wytrawnym podróżnikiem.

Wędrował on cały rok po  
różnych krajach Afryki, bli-  
skiego Wschodu i Europy.  
Wreszcie przed zakończeniem  
podróży znalazł się w Szwaj-  
carii, gdzie spotkał 21-letnią  
Erikę Schlapfer z miejscowo-  
ści Staud. Po krótkiej znajo-  
mości, a następnie — gdy Max  
wrócił do USA — wymianie  
listów młodzi postanowili się  
pobrać.

I wtedy wylonili się trudności  
biurokratyczne. Władze stanu  
Ohio i lokalne władze szwajcar-  
skie zażądały wypełnienia od-  
powiednich druków. Szwajcarska  
ankieta przedmałżeńska była zre-  
dagowana w języku niemieckim,  
którego nie znał amerykański na-  
ręczony. Fanna Schlapfer, wła-  
dająca czterema językami, prze-  
tłumaczyła tekst na angielski i w  
tej formie wypełniła go narzecz-  
ony, odsyłając ankietę z powro-  
tem do Staud.

Konfrontowanie tekstów w  
dwóch językach zajęło tamtej-  
szym władzom tyle czasu, że od-  
roczyli termin ślubu o kilka ty-  
godni. Gdy ta sprawa wreszcie  
została wyjaśniona, okazało się,  
że pozostaje jeszcze jeden problem:  
Max i Erika mogli pobrać się  
w Stanach Zjednoczonych dopie-  
ro po upływie kilku miesięcy, tj.  
wtedy, gdy jej nazwisko znaj-

dzie się na liście imigrantów ze  
Szwajcarii.

Wreszcie Max postanowił przy-  
być do Staud i zawrzeć małżeń-  
stwo z Eriką w miejscowym ko-  
ściele protestanckim. Będzie jed-  
nak musiał pozostać w Szwajcarii  
przez czas dłuższy, jeżeli chce  
wrócić do USA z młodą małżo-  
nką, gdyż mimo zawarcia małżeń-  
stwa z obywatelem amerykań-  
skim musi ona zaszczekać na przy-  
znanie jej wizy wjazdowej do  
Stanów Zjednoczonych. (PAP)

Nie dalej, jak wczoraj pisa-  
liśmy o absurdalnym przypad-  
ku biurokracji w Indii, dziś  
mamy jeszcze jeden „kwiatek  
z tej samej łączki”. Tym ra-  
zem jednak wywodzący się z  
krajów tzw. wysokiej cywili-  
zacji. (red.)

GŁOS WIELKOPOLSKI redak-  
guje Kolegium. Adres redakcji  
Poznań, ulica Grunwaldzka 19.  
Centrał. tel. 611-21 łączy wszyst-  
kie działy. Wydawca: Poznań-  
skie Wydawnictwo Prasowe  
RSW „Prasa”. Druk: Zakłady  
Graficzne Im. M. Kasprzaka.  
M-8

Dzisiejszy serwis informacyjny  
opracował Janusz Marciszewski.

## XX sesja — przed drugą rundą

# ONZ: blaski i cienie

Po trzynastu tygodniach burzliwych debat za-  
kończyła się pierwsza część XX sesji Zgromadze-  
nia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, stwar-  
zając możliwość pierwszych podsumowań i bilan-  
sów. A już to, że jest co podsumowywać — rzuca  
dotądnie światło na tę sesję, zwłaszcza jeśli pa-  
mieta się, że jej poprzedniczka dała niechlubne  
świadectwo paraliżu, wywołanego przez ostawio-  
ną debatę finansową i przez przytłumienie dysku-  
sji politycznej paragrafami, wyciągniętymi w tym  
celu przez USA.

Tym razem było inaczej. Obrady Zgromadzenia  
Ogólnego, a także przyjęte do tej pory rezolucje  
dowodzą, że mimo trudnej sytuacji, wywołanej  
konfliktem wietnamskim, możliwe są i realne po-  
rozumienia w najistotniejszych sprawach, doty-  
czących wszystkich kontynentów.

Na czoło dokumentów, przyjętych większością  
głosów (niektóre z nich skupiły ogromną ich wię-  
kszość) — wysuwa się rezolucja, zalecająca za-  
warcie układu o nierozprzestrzenianiu broni ją-  
drowej, rezolucja Komitetu Politycznego o nie-  
interwencji w cudze sprawy (jej projekt wysu-  
nął na początku sesji ZSRR), a także niezmiennie  
istotny dokument Zgromadzenia Ogólnego, po-  
tępiający utrzymywanie i zakładanie baz wojsko-  
wych na terytoriach „kolonialnych i zależnych”.

Oczywiście uchwały Zgromadzenia Ogólnego nie  
mają mocy obowiązującej jak chociażby uchwały  
Rady Bezpieczeństwa. Trudno też oczekiwać ich  
automatycznej realizacji, zwłaszcza jeśli się we-  
źmie pod uwagę kolonialne interesy czy też za-  
angażowanie w wyścigu zbrojeń jądrowych nie-  
których mocarstw. Ale sam fakt przyjęcia tego  
rodzaju rezolucji jest znamienity dla nastrojów,  
panujących dzisiaj na świecie i coraz silniejszego  
ich oddziaływania na tok spraw międzynarodowych.  
Pośrednim potwierdzeniem siły tych na-  
strojów jest choćby to, że niezależnie od praktycz-  
nych posunięć — USA głosowały za rezolucją o  
nierozprzestrzenianiu broni jądrowej, choć wybie-  
gała ona znacznie poza amerykańskie koncepcje.

XX sesja pokazała również poważny wzrost  
wpływu krajów mniejszych i młodszych. Pewien  
dyplomata nazwał to przesunięciem „od niezbe-  
dności między Wschodem a Zachodem — do roz-

bieżności między Południem a Północą”. Jest to  
oczywiście określenie uproszczone, gdyż część tej  
Północy — kraje socjalistyczne — solidarnie po-  
pierały na sesji stanowisko trzeciego świata. Nie-  
mniej jednak jego prawdziwość leży w tym, że  
kraje młode utworzyły odrębną, silną choć nie  
zawsze jednolitą grupę w łonie ONZ, co sprawia,  
że organizacja ta, jako całość, nabrała charakteru  
antykolonialnego.

Nie we wszystkich sprawach dążenia tych kra-  
jów znalazły należyty oddźwięk. Bo chociaż pro-  
blem Kaszmiru właśnie przy współudziale ONZ  
pchnięty został na drogę pokojowych rozwiązań —  
to w sprawie Rodezji ONZ nie podjęła oczekiwa-  
nych przez nie kroków. Nie wystarczające rów-  
nież, zdaniem większości państw trzeciego świata,  
są kroki podjęte przeciwko rasistowskim prak-  
tykom w Republice Południowej Afryki. Nie  
udało się wreszcie wprowadzić do ONZ Chińskiej  
Republiki Ludowej, chociaż uzyskała ona rekordo-  
wą, w porównaniu z poprzednimi latami, ilość  
głosów — 50 procent biorących udział w gło-  
sowaniu.

Uporczywe niedopuszczanie Chin do ONZ rzu-  
towało na główny problem oczekujący dzisiaj pil-  
nego rozwiązania: na sprawę wojny w Wiet-  
namie. Jest rzeczą oczywistą, że debaty wietnam-  
skiej nie można prowadzić bez udziału Chińskiej  
Republiki Ludowej, tak jak nie można bez niej  
uregulować żadnych problemów, dotyczących Da-  
lekiego Wschodu.

W sumie, mimo to, dotychczasowy przebieg XX  
sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczo-  
nych można uznać za pozytywny. Dowiodła ona  
bowiem, że niezależnie od trudności, piętrzących  
się na drodze do odprężenia, możliwy jest na tej  
drodce postęp. Pokazała, że tam, gdzie wielkie  
mocarstwa współdziałały ze sobą, jak w wypad-  
ku Kaszmiru — można zlikwidować zarzewie woj-  
ny i doprowadzić do rokowań. I wreszcie — sta-  
nowisko, jakie zajęły prawie wszystkie państwa  
członkowskie w sprawie rozbrojenia, a zwłaszcza  
nierozprzestrzeniania broni jądrowej — stanowi-  
ło niezwykle ważną zachętę do kontynuowania  
działa, rozpoczętego układem moskiewskim, za-  
wartym w 1963 roku.

ZOFIA ARTYMOWSKA

# Ostatni

## Wzrost Sherlocka Holmesa

Przekład Izabelli Dambskiej

17

— Wiem tylko to, co słyszałem i czytałem. Nie chciałem, broni Boże okazać się nieuczciwym, ale rozumie pan, panie Holmes, że straciłmy tu wszyscy głowy i byłbym panu niezmiernie zobowiązany, gdybyśmy mogli szybko skończyć naszą rozmowę.

— To istotnie niespodziewana komplikacja — powiedział Holmes idąc znów siedzieliśmy w dorożce. — Ciekaw tylko jestem, czy to była śmierć naturalna, czy też biedak popełnił samobójstwo. Jeżeli to drugie, to jak należałoby to interpretować? Wyrzuty sumienia z powodu zaniedbania obowiązku? Ale zostawmy to na później. Teraz pojdziemy do Westów.

Osiemnać latka Cadoana Westa zajmowała mały ale dobrze utrzymany domek na przedmieściu. Starsza pani była tak przytłoczona nieszczęściem, że niewiele mogła nam ośmieszyć. Zastaliśmy u niej natomiast młodą, bladą dziewczynę, która przedstawiała się jako panna Violet Westbury, naręczona zmarłego Westa. Była ostatnią osobą, która go widziała żywego owego fatalnego wieczora.

— Nie potrafisz sobie zupełnie tego wytlumaczyć, proszę pana — powiedziała do Holmesa. — od chwili tej tragedii nie zmużyłam oka. Dzień i noc myślę i myślę, co to właściwie wszystko może znaczyć. Artur był najsłabszym, najbardziej rycerskim i najbardziej patrio-tycznym człowiekiem. Dałby sobie raczej uciąć reke, niż sprzedać agentowi wrociego mocarstwa tajemnice państwowe, powierzone jego pieczy. Każdy, kto go dobrze znał, powie że to absurdalne, niemożliwe i niedorzeczne...

— Ale fakty, proszę pana! Fakty!

— Tak jest... przynajmniej. Przynajmniej, ale nie potrafie ich wytłumaczyć.

— Czy pani naręczony potrzebował pieniędzy?

— Nie. Jego wymagania były bardzo skromne, a zarabiał więcej niż dostatecznie. Miał nawet w banku zaoszczędzonych paręset funtów; zamierzaliśmy się pobrać na Nowy Rok.

18

— A czy nie zdradzał oznak jakiegoś nerwowego podniecenia, niepokoju? Proszę, bardzo pani proszę, żeby pani była z nami zupełnie szczera.

Bysze oko mojego przyjaciela spostrzegło lekka zmianę w jej zachowaniu. Zarumieniła się i chwile zawahała.

— Owszem — powiedziała wreszcie. — Miałam wrażenie, że coś go dreczy.

— Od dawna?

— Nie — chyba dopiero od tygodnia, a może trochę wcześniej. Raz nawet nalegałam, żeby mi powiedział. Przyznał, że istotnie jest coś takiego i że dotyczy to jego spraw służbowych. „To zbyt poważne, abym mógł o tym mówić z kimkolwiek, nawet z tobą” — odpowiedział mi tylko. I już więcej nie poruszałmy tego tematu.

Holmes miał minę bardzo poważną.

— Proszę mówić dalej. Nawet, gdyby to miało świadczyć przeciwko niemu — proszę mówić! Nawet pani nie zdaje sobie sprawy, jak daleko może nas to doprowadzić.

— Niestety, nie mam już więcej nic do powiedzenia. Raz czy dwa wydało mi się, że już, już chce mi coś powiedzieć. Poza tym pewnego wieczoru mówił o wielkim znaczeniu tej tajemnicy i pamiętał, że wspominał przy okazji, że szpiedzę zapłaciłby niewątpliwie każdą kwotę, aby tylko ją posiadać.

Twarz mojego przyjaciela jeszcze bardziej spochmurnała.

— I co jeszcze mówił?

— Powiedział, że nie jesteśmy dość ostrożni w tych rzeczach i że jakiś zdrajca mógłby łatwo zdobyć plany.

— Czy mówił to niedawno? W ostatnich dniach?

— Tak, bardzo niedawno.

— A teraz może nam pani opowie, jak to było w ten ostatni wieczór państwa.

— No... wiec mieliśmy pójść do teatru. Mała była tak cicha, iż nie było mowy o pojechaniu dorożką — byłoby to bezcelowe — poszliśmy więc pieszo. Droga do teatru wiodła akurat koło biura Artura. W pewnej chwili Artur nagle znikł mi z oczu.

(c. d. n.)

# Z okazji pewnego absurdu

W orędziu biskupów polskich adresowanym do biskupów niemieckich znajdujemy — poza szeregiem innych zdumiewających poglądów — absurdalne twierdzenie, że „polski oznacza równocześnie katolicki”. Episkopat polski uparcie, przy różnych okazjach, powraca do tego twierdzenia. M. in. w programie kościelnego Milenium akcentuje się nieustannie, że to co polskie jest zarazem katolickie.

Bez zażenowania głoszą nasi dostojnicy kościelni oczywistą nieprawdę; nie trzeba chyba udowadniać, że społeczeństwo polskie zarówno w przeszłości, jak i obecnie cechuje zróżnicowanie światopoglądowe. Szerzenie bez żadnych skrupułów przeświadczenia, że Polak to katolik, i — co z tego wynika — że niekatolik nie jest Polakiem jest działalnością wybitnie antyspołeczną, godzi w jedność narodową Polaków wyznających religię i światopogląd, ma stwarzać przeszkody w zgodnym współdziałaniu wierzących i niewierzących oraz powstrzymać proces integracji naszego społeczeństwa w skali całego kraju, w tym również na ziemiach zachodnich.

Teza, że tylko katolik jest Polakiem ma również charakter sloganu politycznego. Nie zasługivaliby więc na miano Polaków — zdaniem hierarchów kościelnych — ci ludzie, zwolennicy naukowego i materialistycznego poglądu na świat pod których przewodnictwem została wyzwolona Polska z najstraszliwszej niewoli narodowej, po raz pierwszy w swych dziejach osiągnęła wyzwolenie społeczne, i po raz pierwszy rozkwitała jako kraj gospodarczo niezależny i wysoko cywilizowany. Monopol na polskość ma natomiast przy służyć hierarchom kościelnym, którzy przeciwdziałali stwarzającym siłę Polski Ludowej reformom społecznym i przeobrażeniom socjalistycznym i którzy w orędziu proszą odwetowców o przebaczenie.

Na szczęście Kościół rzymskokatolicki nigdy monopolistą w dziedzinie polskości nie był, bo jakże zubożona i jednolita byłaby polska kultura narodowa i historia polskiej myśli filozoficznej i spo-

łecznej, gdyby tylko katolicyzm miał ją kształtować.

Ponadto teza, że „Polak to tylko katolik” ma charakter antyekumeniczny, godzi bowiem i jest wysoce obraźliwa dla Polaków wyznających religie niekatolickie. Dlatego też antynarodowa i antyekumeniczna teza episkopatu wywołuje zrozumiałe oburzenie wśród wyznawców różnych religii nie katolickich. Znajduje to swój wyraz w szeregu publikacji zamieszczanych na łamach czasopism wydawanych przez różne związki wyznaniowe.

Evangelicki publicysta, Maciej Wrzós, przypomniał na łamach „Zwiastuna”, że „bohaterem naszego hymnu narodowego jest „luter” Henryk Dąbrowski, że ojcem literatury polskiej jest „kalwin” Mikołaj Rej, że autorem pierwszej gramatyki języka polskiego jest arianin Piotr Stoiński, że twórcą słownika polskiego na wielką skalę jest znowu „luter”, Bogumił Linde, że wizjonerem Polski Ludowej i robotniczych „szklanych domów” jest „kalwin” autor „Ludu bezdomnych”, Stefan Żeromski, słowem, że już najwyższy czas skończyć u nas z kołtuństwem wyznaniowym; reliktem przeszłości”.

Na łamach prasy protestanckiej przypomina się również często o znanym pisarzu i publicyście ewangelickim Pawle Hulka-Laskowskim, który w latach dwudziestolecia międzywojennego dużo pisał o szkodziwości twierdzeń, że Polak to tylko katolik. Dowiódł on, że ani jeden wielki Polak w dziejach Polski nie odważył się twierdzić, że polskość zamyka się w katolicyzmie. Hulka-Laskowski pisze o młodzieńcu, który odkrył banalną

prawdę, że Bronisław Trentowski, polski filozof był ewangelikiem — i zaciękwany tym odkryciem zaczął szukać polskości poza katolicyzmem:

„I odtąd zaczyna się radosne od krywanie Polski nieznanej, ale Polski nieskończenie większej i rzeczywistej od ojczyzny tych, co jej granice mierzą zasięgiem katolicyzmu rzymskokatolickiego”.

Krytykę tezy głoszącej, że to co polskie jest zarazem katolickie przeprowadza ks. dr Witold Benedyktowicz w artykule zamieszczonym na łamach wydawanego przez Polską Radę Eklezjalną w języku angielskim czasopisma „The Polish Ecumenical Review”.

„Kościół rzymsko-katolicki w Polsce — pisze Benedyktowicz — w obliczu rocznicy tysiąclecia chrztu, uważa się za depozytariusza nie tylko wartości religijnych ale i narodowych. Co nie jest katolickie — nie jest rzetelnie polskie, tak by się dało scharakteryzować stanowisko Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce... Tak schemat „co polskie — to katolickie” nie został jeszcze przezwyciężony, a duchowieństwo rzymskie przez długi czas było zainteresowane w jego utrzymaniu”.

Następnie ks. Benedyktowicz pisze o tym, że kościoły mniej sześciościowe w Polsce wielokrotnie dowodziły, iż schemat ten nie jest słuszny oraz przypomina, że:

„Reformacja XVI wieku w Polsce splata się z niezwykle bujnym rozkwitem kultury narodowej, w którym działacze protestancyjni byli koryfeuszami, wyprzedzając na tym polu katolików. Również w późniejszych okresach udział członków protestanckich kościołów w historycznych w życiu narodowym polskim, kulturalnym i politycznym był znaczny. Wśród prawosławnych nie brakło rodzin polskich, nawet możnych i wpływowych... Czy rzymscy katolicy w Polsce chcą zrezygnować z anachronicznego schematu, w myśl

k którego tylko oni są wyłącznie Polakami? I czy chcą to uczynić w klimacie soborowym, który po temu jest nader sprzyjający? A może będą musieli to uczynić w związku z postępowaniem myśli marksistowskiej w Polsce? Przecież nie mogą ignorować tych sił, które w oparciu o założenie socjalizmu budują życie polskie”.

Zgadzać się najzupełniej z całością oceny ks. Benedyktowicza chciałbym wnieść tylko jedną uwagę do ostatnich zdań cytatu. Rzeczywistość jest taka, że większość katolików zarówno świeckich jak i duchownych zrezygnowała już z anachronicznego schematu, w myśl którego tylko to jest polskie — co jest katolickie. Mam tu na myśli katolików zrzeszonych w świeckich postępowych stowarzyszeniach katolickich, znających liczbę księży, pozytywnie ustosunkowanych do Polski Ludowej, a przede wszystkim rzeszę mniej lub bardziej wierzących katolików, uczestniczących w licznych organizacjach politycznych i społecznych, w organizacjach młodzieżowych, które głoszą i realizują idee współdziałania wierzących i niewierzących w kształtowaniu nowego ustroju społecznego.

Nie chodzi więc o katolików w ogóle, lecz o kierownictwo hierarchii kościelnej i wykonującą gorliwie jej polecenia reakcyjną część kleru katolickiego.

I wreszcie jeszcze jedna uwaga ogólna: poczucie przynależności narodowej i związane z tym samookreślenie narodowe jest sprawą osobistą każdego obywatela Polski Ludowej. Nikt nie jest upoważniony do kwestionowania tego samookreślenia, tak samo jak nikt nie jest uprawniony do posługiwania się w takich przypadkach kryteriami wyznaniowymi lub też pochodzenia narodowościowego. Kultura polska jest kulturą otwartą; pamiętajmy też, że wkład nieoceniony do jej rozwoju i rozkwitu jakże często wnosili ludzie, posiadający niepoliskie nazwiska.

STANISŁAW MARKIEWICZ

## Przed konferencją w Hawanie

Na początku stycznia 1966 roku w stolicy Kuby — Hawanie rozpocznie obrady pierwsza światowa konferencja solidarności narodów Azji, Afryki i Łacińskiej Ameryki. Będzie to narada zbliżenia i solidarności rewolucyjnych sił trzech kontynentów. Zwołanie jej nabiera obecnie specjalnego znaczenia w czasie gdy amerykańscy imperialiści prowadzą wojnę z narodem wietnamskim, kiedy rasiści z Rodezji targnęli się na wolność afrykańskiego narodu.

Na wspomnianym forum przedstawiciele trzech kontynentów zjednoczą swoje siły i wyrażą wolę milionów ludzi. Przedmiotem obrad będzie szeroki zakres zagadnień, dotyczących całego świata, wszystkich narodów. Przedstawiciele trzech kontynentów chcą poznać się bliżej i opracować wspólną platformę działania.

Dnia 15 grudnia br. ogłoszona została deklaracja przedstawicieli szeregu postępowych afrykańskich organizacji. Deklaracja ogłoszona została w imieniu wszystkich narodów afrykańskich prowadzących walkę z imperializmem, kolonializmem i rasową dyskryminacją. Poparcie dla konferencji solidarności narodów trzech kontynentów zgłosiła Światowa Rada Pokoju a także szereg krajów obywateli socjalistycznych. (fb)

## Stanisława Konstancja Cieślińska

nasza kochana matka, babcia i teściowa, zmarła w dniu 26 grudnia 1965 roku, w wieku lat 92. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30 bm. o godzinie 12.45 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W smutku pogrążony  
SYN Z RODZINĄ  
Poznań, Sienkiewicza 21. 14098g

Dnia 27 grudnia 1965 roku zmarł nagle, mój najukochańszy mąż, nasz najlepší i najtroskliwszy tatuś, dziadek, przeżywszy lat 52, sp.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30 bm. o godzinie 11.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona  
ŻONA Z RODZINĄ  
Poznań, ul. Młyńska 1a m. 3. 14114g

Dnia 27 grudnia 1965 roku, zmarł długoletni członek naszego Cechu, kol.

**Walenty Gryczka**

mistrz stolarski  
odznaczony Złotą Odznaką Rzeczypospolitej.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 grudnia 1965 roku o godzinie 11.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Cześć Jego Pamięci!

CECH RZEMIOSŁ DRZEWNYCH  
w Poznaniu. 14094g

Dnia 27 grudnia 1965 roku, zmarł nasz kolega i długoletni członek Spółdzielni,

**Walenty Gryczka**

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się 29 grudnia 1965 roku o godzinie 11.45 na cmentarzu na Junikowie z kaplicy cmentarnej.

RADA I ZARZĄD  
Rzem. Spółdz. Rzem. Drzewnych Usług,  
Zaopatrzenia i Zbytu Poznań, ul. Rybaki 34. K8960

## Sprzedaję

Zagraniczne damskie futro nowe, eleganckie, ko-  
rystnie sprzedam. Elżbie-  
ta Gehrke, ul. Łukasze-  
wicza 39 m. 3. 13979g

Pianino skrzydło sprze-  
dam. Kajetana, Promno,  
poczta Pobiedziska do-  
jazd autobusem. 13948g

Krowe młoda zdrowa, 6  
miesięcy, cielna sprze-  
dam. Poznań, Ptasia 18. 14009g

Dnia 25 grudnia 1965 roku, zasnął w Panu —  
po pełnym poświęceniu i pracowitym życiu,  
nasz najdroższy i ukochany ojciec, dziadek  
i pradziadek, przeżywszy lat 78, sp.

**Michał Maćkowiak**  
emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 bm.  
o godzinie 14 na cmentarzu Bożego Ciała przy  
ulicy Bluszczywej.

O bolesnej stracie z głębokim żalem, zawiada-  
miamy krewnych i znajomych

DZIECI I RODZINA  
Poznań, ul. Głogowska 88 m. 2. 14074g

Dnia 25 grudnia 1965 roku zmarł nagle, prze-  
żywszy lat 72, nasz najukochańszy i najtroskli-  
wszy ojciec i dziadek, kochany brat, szwagier,  
teści i wujek, sp.

**Stanisław Ratajczak**

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 bm.  
o godzinie 10.50 z kaplicy cmentarza na Gór-  
czynie.

W głębokim smutku i żalu pogrążone

DZIECI, WNUKI I RODZINA  
Poznań, ul. Klonowicza 4 m. 3. 14034g

Dnia 23 grudnia 1965 roku zmarł, przeżywszy  
lat 64, sp.

**Stanisław Matela**

Pogrzeb odbył się 26 grudnia 1965 roku na  
cmentarzu parafialnym w Starołęce, przy ulicy  
Antoniego.

O bolesnej stracie zawiadamia  
ŻONA Z CÓRKAMI  
Poznań, ul. Staszcza 14 m. 17. 14063g

## Nieruchomości

Kupię parcelę 0,75—0,5 ha  
w promieniu do 30 km od  
Poznania. Oferty Biuro  
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19  
dla 13963g.

Łąkę lub ogródek, weźmę  
w dzierżawę. Oferty Biuro  
Ogłoszeń, Grunwaldz-  
ka 19 dla 14047g.

Sprzedam działkę budo-  
waną 2.000 m<sup>2</sup> przy Po-  
znaniu. Oferty Biuro O-  
głoszeń, Grunwaldzka 19  
dla 13981g.

Dnia 26 grudnia 1965 roku, opatrzona Sakra-  
mentami św., odeszła od nas nasza najukochań-  
sza i troskliwa mamusia, teściowa, babcia, sio-  
stra, szwagierka, bratowa i ciocia, sp.

**Rozalia Szafran**  
z domu KOLIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 bm.  
o godzinie 14.50 z kaplicy cmentarnej na Winia-  
rach.

W ciężkim smutku pogrążeni  
CÓRKA, SYN, ZIEĆ, SYNOWA, WNUKI  
I RODZINA 14082g

Dnia 27 grudnia 1965 roku zasnęła w Bogu,  
namaszczone Olejami św., moja najdroższa ra-  
teczka, nasza kochana siostra, teściowa, babu-  
nia i ciocia, przeżywszy lat 56, sp.

**Gertruda Muszyńska**  
z domu OCZKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30 bm.  
o godzinie 12.15 z kaplicy cmentarnej na Junik-  
owie.

O bolesnej stracie zawiadamiamy  
CÓRKA, ZIEĆ, WNUKI I RODZINA  
Poznań, ul. Koscińskiego 3 m. 23. 14099g

Dnia 25 grudnia 1965 roku, odszedł od nas na  
zawsze, opatrzone Olejami św., nasz najdroższy  
i jedyny synek, najukochańszy bratczek, wu-  
jek, szwagier i siostrzeniec, sp.

**Roman Polowczyk**

W 18 roku życia.  
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 bm.  
o godzinie 10.15 z kaplicy cmentarnej na Junik-  
owie.

W głębokim żalu i smutku pogrążeni  
RODZICA, SIOSTRY, SZWAGIER I RODZINA  
Poznań, ul. Staszcza 14 m. 17. 14063g

## Gospodarstwo 2,5 ha, zelektryfikowane, blisko stacji, sprzedam.

Władysław Mucha, Wie-  
liwierzyn, p-ta Łask, woj.  
łódzkie. K8900

Gospodarstwo 7 ha, oraz  
duży sad z zabudowaniami  
około Szczecina, sprzedam.  
Michał Cap, Tatyn, p-ta  
Jasienica, pow. Szczecin.  
K8902

## dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI

RADIO: PROGRAM I, fala 1322 m i UKF (do g.  
19.05) 69, 74 MHz; 8.05 Muz. i aktualn.; 9 Polskie tań-  
ce ludowe w wyk. Zesp. Ludowego PR; 9.20 Tańce  
symf.; 9.40 Zespoły instr.; 10 „Spacer w grudniu” —  
opow.; 10.20 Muzyka polska; 11 Mówi Technika;  
11.10 „Wieść tańcy i śpiewa”; 11.30 Mel. filmowe;  
11.49 „Rodzice a dziecko”; 12.25 „Rolniczy kwa-  
drans”; 13 Muz. rozrywk.; 13.30 Konc. solistów; 14 —  
„Partyzantkie święta”; 14.15 „Echa Italii”; 14.30 —  
„Michał Popow — bas bułgarski”; 15.05 „Nasze  
spotkania” — „Kuba”; 15.25 Konc. ork. rozrywk.;  
16.10 Studio „Rytm”; 16.35 „Młodzież i świat”; 17.05  
Recital skrzypcowy Z. Bąkowskiego; 17.30 „Na wi-  
rażu”; 18.05 Uniwersytet Radiowy; 18.20 Koncert  
dwa; 19.30 Polska muz. ludowa; 20.35 Przegląd fil-  
mowy — „Kamera”; 21.05 Konc. chopinowski; 21.45  
„Vademecum grafomana” — fragm. książki; 22.05 —  
„Studio Piosenki”; 22.45 Kurs j. franc.; 23.10 Gra  
Ork. Tan. PR pod dyr. E. Czernego;

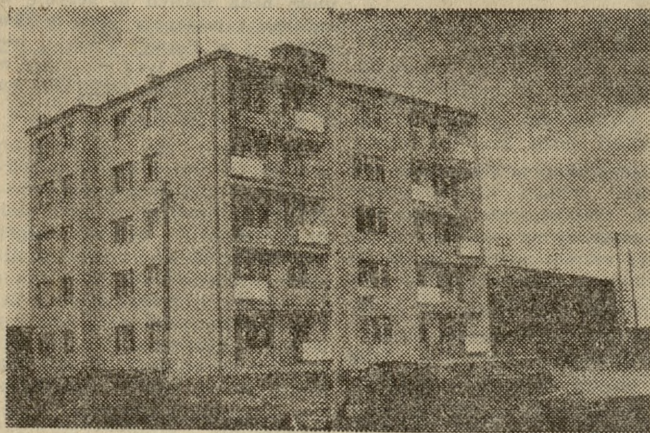
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 18, 20, 23.

PROGRAM II, fala 407 m i UKF 66, 62 MHz; 8.15 —  
Kurs j. ang.; 8.35 Felieton Red. Społ.; 8.45 „Pogod-  
ne melodie”; 9.05 Koncert dnia; 9.50 Public. mie-  
dzynar.; 10 „W różnych rytmach”; 10.40 Proszę mó-  
wić — słuchamy; 13.20 „Pan i pies” — odc. pow.;  
13.45 Pog. pedagog. pt. „Trudności wieku dojrze-  
wania, a wybór zawodu”; 13.50 „U progu Tysiącle-  
cia”; 14 Grająca szafa; 14.35 „Świat w zwierciadle  
nauki”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15.05 Utwory chó-  
ralne II Wrocławskiego Festiwalu Kompozytorów  
Ziem Zachodnich; 15.30 Dla dzieci słuch. pt. „Por-  
tet generała Saffana”; 17.12 „Wśród ludzi, zjawisk  
i książek”; 17.25 Plebiscyt „Grające szafy”; 18.45  
i aktualn.; 19.30 Sluch. pt. „Martin Eden”; 21.40 —  
Sonaty fortep. Skriabina; 22.13 Rozmowa literacka;  
22.20 Międzynar. Uniwersytet Radiowy; 22.50 Muz.  
taniecna.

WIADOMOŚCI: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.06, 16, 19,  
21, 23.50.

TELEWIZJA: 10 „Wszędzie żyją ludzie” — film  
fab. prod. CSRS (L. 16); 16.55 Wiadomości — 17 Dla  
dzieci „Nieżyła podróż noworoczna” — przenie-  
sienie z Palacu Kultury w Poznaniu; 17.50 „Król  
malp” — film rysunkowy prod. chińskie; 18.50 —  
Wszelchnia TV — „Co pan odkrył w tym roku pro-  
fesorze?” Z profesorem K. Michałowskim rozmawia  
red. I. Waniewicz; 19.20 Dobranoc i dzieńnik; 20 —  
„Echo roku”; 20.30 „Nieoszlifowane kamienie” —  
film z serii „Święty”; 21.15 PKF; 21.30 Światowid  
— magazyn spraw międzynarod.; 21.55 Dziennik.  
Zastrzeżenie prawa zmian.

## Zmiany w Słupcy



Podobnie jak w wielu innych miastach Wielkopolski, również w Słupcy powstaje przy ul. Traugutta kompleks nowoczesnych domów mieszkalnych.

Fot. — K. Przychodźki

## O kontroli społecznej — krytycznie

▲ W sklepie pieczywa GS w Poniecu lada chłodnicza służyła m. in. do magazynowania spleśniałego pieczywa.

▲ Kierowniczka sklepu MHD w Gostyniu — Władysława W. uśmiechała w oknie wystawowym wywieszkę „siedzie solone — 20,70 zł za 1 kg”. W sprzedaży były jednak dwa gatunki śledzi (drugi w cenie 14 zł za 1 kg), przy czym na beczkach brakowało kartek z ceną.

▲ W gospodzie „Ludowej” GS w Kłodawie przechowywano cuchnącą kapustę oraz także śledzie, flaki i mięso. To ostatnie używane było do wyrobu mielonych kotletów.

▲ W punkcie usługowym nr 4 Spółdzielni Pracy Usług Wielobranżowych w Kaliszu pobierano za wykonywanie fotografii ceny wyższe od obowiązujących.

Te wykroczenia i setki im podobnych ujawnili w naszym województwie społeczni kontrolerzy w pierwszym roku swej działalności. Rok ten sta

nowił ogólną próbę. Wypadała ona pomyślnie. Mogłaby wypaść jeszcze lepiej, gdyby nie szereg niedociągnięć.

Około 30 procent kontrolerów nie brało dotychczas udziału w ani jednej akcji kontrolnej. Jest to wynik niewłaściwych metod doboru stosowanych przez rady zakładowe. Instancje te niejednokrotnie powierzały funkcje kontrolerów osobom przeciwnym pracą społeczną i zawodową. Zdarzało się, że wybierano kontrolerów nie pytając się o ich zgodę (np. w Pleszewie na 50 aż 38 zostało wybranych bez uprzedniego wyrażenia swojej aprobaty). Ba, czasami spotyka się nawet kontrolerów, którzy nie wiedzą, że są kontrolerami, ponieważ nikt ich o wyborze nie powiadomił.

Taka anormalna sytuacja wymaga przeprowadzenia przez rady zakładowe weryfikacji obecnie działających kontrolerów, no i oczywiście wyzbycia się opisanych wyżej metod doboru. Zadaniem rad jest również spularyzowanie nowej instytucji społecznej wśród załóg. Powiatowe zespoły do spraw kontroli społecznej powinny również rozwinąć żywą działalność propagandową. Z wielu możliwych do zastosowania metod wymienimy tę, którą przyjęto w Nowym Tomyślu. W mieście tym, w placówkach handlowych i usługowych widnieją wywieszki informujące o stałych dyżurach członków Powiatowego Zespołu. Cenna to informacja dla każdego poszkodowanego klienta.

Słabością społecznej kontroli jest również skupienie uwagi jedynie na większych ośrodkach. To samorzutnie można powiedzieć o Państwowej Inspekcji Handlowej. W rezultacie do ogromnej większości placówek położonych w małych miastach, osiedlach i wsiach kontroler nie trafia całymi latami. Rozszerzenie zakresu działania wymaga jednak nie tylko wyeliminowania wspomnianych już błędnych metod doboru, ale także powiększenia szeregu społecznych kontrolerów. Jest to całkowicie realne skoro się zważy, że nie powołano ich dotychczas w wielu zakładach pracy. Np. z obowiązku tego nie wywiązało się w powiecie gnieźnieńskim — 18 zakładów, w rawickim — 16, w pleszewskim — 11, w trzecieckim — 10, a w kaliskim — 9.

Tyle o niektórych mankamentach utrudniających rozwój społecznej kontroli, kontroli — jak to dowiodło życie — ze wszech miar potrzebnej.

M. Ł.

## Z wokandy sądowej

Kolegium Karno-Administracyjne przy Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Lesznie ukarało Józefa Kulczyńskiego ze Starogo Bojanowa, który prowadził motocykl będąc w stanie nietrzeźwym.

Jan Kulczyński za złośliwe wprowadzenie w błąd organów MO został przykładnie ukarany grzywną w wysokości 1100 zł i dodatkową karą — podaniem orzeczenia w prasie. Grzywną w kwocie 2600 ukarano również Teodora Sierleja z Kaczkowa pow. Leszno. Będąc w stanie wskazującym na użycie alkoholu prowadził on traktor i przewoził na przyczepie dzieci. (R)

najwyższy je zlikwidować. Każdy zespół, każda inicjatywa, mająca na celu pobudzenie życia kulturalnego, jest cenna i godna opieki nie tylko materialnej, ale i moralnej, godna uznania społecznego. Bo jeśli wolny czas, którego ludziom przybysza tak w mieście jak i na wsi, nie zostanie wypełniony pożytecznymi treściami w atrakcyjnych i odpowiadających formach, będziemy mieli do czynienia z tendencjami do „bieszad” towarzyskich suto zakrapianych alkoholem, co pojawia się właśnie w tych środowiskach, skąd wędrowno kultura. Wolny czas nie znosi pustki.

J. P.

## Mile spotkanie

Powszechna Spółdzielnia Spółdzielców w Ostrzeszowie zorganizowała ostatnio spotkanie przy kawie ze swymi byłymi pracownikami w lokalu „Praktyczna Pani”. Celem spotkania było nawiązanie dalszej współpracy z emerytami i przedstawienie im możliwości szerszego udziału w życiu kulturalno-oświatowym.

Spotkanie upłynęło w bardzo miłej atmosferze. Prezes zarządu PSS — Młodźanowski zgłosił emerytom miłą niespodziankę, wręczając im po 200 zł, jak również życzył wszystkim długich lat życia i prosił o dalszą współpracę z zakładem pracy. Wszyscy obecni wyrazili zgodę na udział w komitetach sklepowych, co będzie najlepszą formą współpracy z Zarządem PSS.

Na zakończenie zebrani zaapelowali do wszystkich innych zakładów pracy w powiecie, by organizowały podobne spotkania. (hp)

## W „Apollo” na bakier z przepisami

Kino „Apollo” we Wrześni wyświetla obecnie film „Wspaniały rogacz”, dozwolony dla widzów od lat 18. Dlaczego więc w środę 22 bm. było na seansie o godz. 15.30 wielu chłopców i dziewcząt, mających zaledwie po 15 lat? Czy kasjerka nie powinna młodocianym odmówić sprzedaży biletów, a bileterzy nie wpuścić na salę? (k. st.)

## Nowe pływalnie w Wielkopolsce w planach WKKFiT

Wojewódzki Komitet Wychowania Fizycznego, Sportu i Turystyki opracował szerokie plany dla dalszego rozwoju wychowania fizycznego i sportu w Poznaniu i województwie poznańskim. Kierownictwo WKKFiT wraz z szerokim aktywnym społecznym przystąpiło do realizacji projektu uchwały egzekutywy KW PZPR.

## Młodzi szachiści Węgier prowadzą z Polską

W Łódzkiej Pałacy Sportowym rozpoczął się międzynarodowy mecz szachowy juniorów Polska — Węgry. Spotkanie rozpoczynał mecz na 10 szachownicach. Po pierwszym dniu prowadzi Węgry 4,5:3,5 (dwie partie odłożone).

Z Polaków Partię wygrał: Steczkowski i Łuczak. Zremisowali: Graika, Ledwoń i Półtorak.

Graika i Półtorak to reprezentanci poznańskiego Poczłowca.

## dalekopisem

JESZCZE JEDNO ZWYCISTWO KIRSZENSTEIN

Irena Kirszenstein odniosła jeszcze jedno zwycięstwo w międzynarodowym plebiscycie. Uplasowała się ona na pierwszym miejscu w ankiecie na najlepszą lekkoatletkę Europy, zorganizowanej przez gazetę „Czeskosłowensky Sport”. Kirszenstein otrzymała 65 pkt., wyprzedzając rekordistkę świata w biegu na 80 m p.p. — Irinę Press (ZSRR) — 51 pkt., oraz drugą Polkę, współrekordistkę świata na 100 m — Ewę Kłobukowską (44 pkt.). Następne miejsca zajęły: 4. Tamara Press (ZSRR) — 36 pkt., 5. Jolanda Balas (Rumunia) — 12 pkt., 6. J. Kleiberne (Węgry) — 11 pkt.

W plebiscycie na najlepszego lekkoatletę Europy triumfował rekordzista świata w rzucie dyskiem, Ludwik Danek, wyprzedzając nieznacznie doskonałego biegacza francuskiego Michela Jazy.

## TURNIEJ HOKEJOWYCH „MOCARSTW”

W amerykańskiej miejscowości Colorado Springs rozpoczął się międzynarodowy turniej hokejowy mocarstw. Ostatecznie uczestniczą w nim cztery reprezentacje: Czechosłowacja, Kanada, Szwecja i Związek Radziecki.

W pierwszym meczu Czechosłowacja pokonała Szwecję 8:3.

## 3:0 PROWADZI AUSTRALIA

W Sydney rozpoczął się w poniedziałek finałowy mecz tenisowy o Puchar Davisa, w którym spotkały się reprezentacje Australii (obrońca pucharu) i Hiszpanii.

## PUCHAR EUROPY W SIATKÓWCE MĘCZYSZYN

W Warszawie zakończona została eliminacyjna runda spotkań Pucharu Europy w siatkówce męskiej. Obok AZS AWF, który w eliminacjach dwukrotnie pokonał mistrza Finlandii Kappan 3:1, awans do 1/8 finału wywalczyli siatkarze mistrza Jugosławii — Mladost Zagrzeb i mistrza Turcji — Galatasaray Istanbul. (t)

## dele każdego

Doskonały napastnik portugalski Eusebio uznany został za najlepszego piłkarza Europy 1965 w tradycyjnym plebiscycie zorganizowanym przez francuskie pismo sportowe „France Football”. W plebiscycie wzięli udział dziennikarze z 21 krajów. Niestety, na długiej liście brak reprezentanta Polski.

W Cortina d'Ampezzo odbyło się spotkanie o Puchar Europy w hokeju na lodzie, w którym miejscowa drużyna Cortina Rex pokonała E. V. Fuessen (NRF) 2:1 (0:1, 1:0, 1:0).

Było to trzecie spotkanie tych zespołów w 1/8 finału pucharu. Dwa pierwsze wygrali hokeiści Fuessen 9:2 i 5:0. (x-PAP)

## WYSTAWY

WOIT (Stary Rynek 10) — „Ośrodki wypoczynkowe Wielkopolski” (cz. I) — w fotografii Janusza Korpala — g. 9-17.

PAWILON MEBLOWY (Swarzędz — ul. Wrzesińska nr 28) — stała wystawa meblowa — godz. 9-17.

KLUB MPIK (ul. Ratajczaka 39) — Wystawa współczesnej plastyki użytkowej z okazji XV-lecia PSP — g. 10-20.

HISTORII M. POZNANIA (Stary Ratusz) — „Medycyna wielkopolska na przestrzeni wieków” — g. 9-15.

PAŁAC KULTURY (I piętro) — wystawa T. Trepanowskiego: „Od Adenu do Kalkuty”; hol przy SALI WIELKIEJ — „Sztuka Indii” — g. 10-18.

## DYŻURY

SZPITAL KLINICZNY IM. ŚWIECICKIEGO — chirurgia, interna

Kierownictwo WKKFiT ustaliło, że wśród wielu dyscyplin największe znaczenie ze względu na społeczne zainteresowanie posiadają w Wielkopolsce następujące: piłka nożna, boks, lekka atletyka, koszykówka, pływanie, gimnastyka, zapasy, sporty wodne (kajaki, żeglarstwo, wioślarstwo), piłka ręczna i strzelectwo. W wymienionych dyscyplinach posiadamy dość dobrze rozwinięte zaplecze zawodników oraz w warunkach krajowych dostatecznie dużo urządzeń sportowych dla czołowych zespołów. WKKFiT ustalił sekcje wodzące w poszczególnych dyscyplinach dla różnych pionów: WKZZ, wojska, AZS, LZS, Gwardii i Spółdzielczości (Start).

W celu zabezpieczenia realizacji programu wysoko kwalifikowanego należy zwiększyć środki limitowane na inwestycje sportowe: wybudowanie krytej bieżni, hali lekkoatletycznej, wybudowanie trzech sal specjalistycznych dla ćwiczeń siłowych, dla gimnastyki, dla zapasników i szermierki.

Ponadto plan WKKFiT przewiduje wybudowanie krytych pływalni w Gnieźnie, Pile, Lesznie, Jarocinie i Krotoszynie. Obecnie dysponujemy czterema pływalniami krytymi: w Poznaniu (2), Kaliszu i Ostrowie. (p)

## 5 rekordów świata spadochroniarzy ZSRR

Pięć nowych rekordów świata w skokach nocnych ustanowili podczas zawodów w Ferganie, spadochroniarze ZSRR. Oto nazwiska nowych rekordzistów i ich rezultaty:

A. Goldobina w skoku z wysokości 1.000 m. — średnia odległość od środka koła 1,92 m.

A. Kenskica w skoku z wysokości 1500 m. — średnia odległość od środka koła 1,56 m.

T. Duganowa w skoku z opóźnionym otwarciem spadochronu z wysokości 2.000 m. — średnia odległość od środka koła 1,15 m.

J. Czepielowa w skoku na dokładność lądowania z wys. 2.000 m. — średnia odległość od środka koła 1,15 m.

S. Mskow, A. Pachomow, I. Jagodin, W. Iwanow, A. Zwiaglin, N. Maruszczew, W. Potokin, J. Romenko i A. Czesnokow w skoku grupowym z wys. 2000 m. — średnia odległość od środka koła 2,81 m. (PAP)

## Spotkanie z kręglarzami

W świetlicy Polonii Leszno odbyło się spotkanie członków zarządu klubu z kierownictwem i zawodnikami sekcji kręglarskiej. Głównym celem spotkania (przy pół czarnej), w którym udział wzięli również żony kręglarzy, było podsumowanie tegorocznej pracy sekcji i omówienie zadań na przyszły sezon. Kręglarze i szachyści Polonii uczestniczą w mistrzostwach Poznańskiego Związku Kręglarskiego w I i II lidze.

Pierwsza drużyna, mimo słabego startu odniosła piękny sukces, uzyskała mistrzostwo i zdobyła puchar PZK (po raz trzeci) tym razem na własność. Polonia wygrała ogółem 20.321 kręgla. Na drugim miejscu uplasował się Lech — 20.311, przed 3) Sremskim Klubem Sportowym — 20.267, 4) Energetykiem — 20.242, 5) Wartą — 20.232, 6) Pogonią — 20.066, 7) Startem 19.640 kręgla.

Rezerwy Polonii wywalczyły w II lidze 3 miejsce, 17.051 kręgla, za Sremskim KSc (17.090) i Startem (17.132), a przed TKKFem Kościan — 16.811 i Energetykiem II, Wartą II, Lechem II, Związkiem Inwalidów i Pogonią. (R)

## Nowe władze PTK w Pile

Na II Konferencji Kulturalnej w Pile wybrano nowy zarząd Pileckiego Towarzystwa Kultury. Prezesem został Radogost Zieliński, wiceprezesami: Kazimierz Czerwiński, Kazimierz Marcinkowski i Władysław Wysocki, sekretarzem Marian Rudzik, a skarbnikiem Stefania Porbarnik. (kc)

## Wieści z Kalisza

### WCZASY ZIMOWE

Ponad 100 dzieci z kaliskich zakładów przemysłu włókienniczego wyjechało 23 bm. do Wrocławia w pow. Wolsztyn na wczasy zimowe, które trwają do 5 stycznia 1966 r.

### NOWE GATUNKI CIASTEK

Kaliszka Fabryka Pieczywa Cukierniczego „Kaliszanka” przystąpiła do produkcji nowych gatunków ciastek, mącznych herbatników z serem i bloku orzechowego. W przyszłym roku zakład ze względu na duże zamówienia z różnych państw zostanie rozbudowany.

### DYWANY DO IRAKU

Kaliszka Fabryka Przemysłu Jedwabniczego produkuje na szeroką skalę dywany igłowe, które zastępują tradycyjne, służą do wybijania wnętrza i wyposażania kabin statków. Dywany igłowe wysyłane są do Iraku, a ostatnio zamówiła je również Czechosłowacja.

### MIEDZYSZKOLNY INTERNAT

22 bm. oddany został do użytku internat dla młodzieży uczącej się w Zasadniczej Szkole Metalowej i Technikum Budowlanym. Internat jest nowoczesny umeblowany i pomieścić może 250 uczniów.

### PLAN 5-LETNI POM

Żałoga Państwowego Ośrodka Maszynowego w Opatówku w pow. kaliskim zwiększył w nadchodzącej pięcioletce o 189 procent usługi z zakresu naprawy ciągników i maszyn rolniczych i o 163 procent instalacyjno-montażowe. Należy zaznaczyć, że POM w Opatówku uznany został w dziedzinie wykonywania usług instalacyjno-montażowych za prowadzące przedsiębiorstwo. (K)

|                         |                                          |
|-------------------------|------------------------------------------|
| GRUDZIEŃ<br>29<br>środa | Tomasza,<br>Dawida<br>Słońce: 8.04—15.45 |
|-------------------------|------------------------------------------|

### TEATRY

#### W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Tango”; NOWY — g. 19 „Marcholt gruby a spróśny”; OPERA — g. 19 „Trubadur”; OPERETKA — godz. 19 „Eksportowa żona”; MARCINEK — próby;

#### W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ: „Zabawa” i „Czarowna noc”.

#### KINA

CHODZIEŻ — Ceramika: „Grzeszny anioł”; Noteć: „Gładka skóra”; CZARNKÓW: „Panienka z okienka”; GNIEZNO — Lech: „Obca krew”; POLONIA: „Szczer Ameryki”; GOSTYN: „Tudor”; JAROCIN — Echo: „Kryptonim Preludio”; KALISZ — Kosmos;

„Człowiek z fotografii”; Oaza: „Pokochajmy się”; Stylowe: „Święta wojna”; Syrena: „Śpiąca królewna”; „Jak zdobyć meżę”; Wolność: „Przemienię z wiatrem”; KEPNO: „Cztery dni Neapolu”; KŁODAWA: „Deszcz padał na szczęście”; KOŁO: „Dziennik panny służącej”; KONIN — Energetyk: „Denuncjacja”; Górniki: „Towarzysz Regent”; KOSCIAN: „Romans z nieznajomym”; KROTOSZYN: „Popiół” (I i II s.); LESZNO: „Ameryka oczami Francuza”; MIEJZYZYCHÓD: „Nadzy wśród wilków”; NOWY TOMYŚL: „Zarezerwowane dla śmierci”; OBORNIKI: „M. morderca”; OSTROW — Roma: nieczynne; SŁONEC: „Mandrin”; OSTRZESZÓW: „Hrabia Monte Christo”; PILA — Iskra: „Mściciel z gór”; Koral: „Zabić drożdża”; PLESZEW: „Kapo”; RAWICZ: „Hamlet” (I i II s.) i „Wyśpa złoczyńców”; SŁUPCA: „Mysz — która ryknęła”; SREM: „Niedziele w Avray”; ŚRODA: „The Beatles”; SZAMOTUŁY: „Ścisłe

tajne”; TRZCIANKA: „Mały światek Samy Lee”; TUREK: „Hud, syn farmera”; WĄGROWIEC: „Harakiri”; WOLSZTYN: „Fanfaron”; WRZESNIA: „Lęk”; W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Palestyna”.

### KONCERTY

AULA UAM — Koncert Chóru Chłopięcego i Męskiego pod dyr. Stefana Stulgrosza; akompaniament — Benon Hardy.

### MUZEJA

ARCHEOLOGICZNE (Miejski Rynek 27/29) — g. 9-15.

BRONI (Stary Rynek) — godz. 10-15.

INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek 5) — g. 9-15.

KULTURY I SZTUKI LUDOWEJ — g. 10-15.

MILITARIUM (Cytadela) — g. 12-15.

RZEMIOŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysławski) — g. 10-15.

(ul. Przybyszewskiego 49, telefon nr 612-11).

WOJEW. SZPITAL DZIECIĘCY — chir. dziec. do lat 14 (ul. św. Józefa 8/9, tel. 536-21).

SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA nr 7, telefon nr 511-11. — okulistyka (ul. Walki Młodych

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania wypadki uliczne i w miejscach publicznych, tel. 99; nagłe zachorowania w domu — tel. 544-44 i 544-45; porady lekarskie — tel. 637-35.

WOJEWÓDZKA STACJA PR — (ul. Kościuski 103), tel. 566-66.

APTEKI: Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę). DYŻUR NOCNY: Główna 53 i Staroleśka 79.

LEKARZ WETERYNARIJ — Miejska Lecznica dla Zwierząt — ul. Grunwaldzka 248, tel. 635-31 — godz. 8-21 (w nocy nagłe wypadki).